

Sygn. akt III AUa 142/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 grudnia 2022 r. w Szczecinie

sprawy M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość wypłaconego świadczenia niezrealizowanego

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 1603/21

oddala apelację.

	SSA Jolanta Hawryszko	
--	-----------------------	--

Sygn. akt III AUa 142/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 9 września 2021 r. na podstawie art. 136 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonej M. C. prawo do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce K. C. w kwocie 1.191,18 zł.

Odwołanie od decyzji złożyła ubezpieczona, kwestionując wysokość niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce i wskazując, że organ rentowy niezasadnie dokonał potrącenia ze świadczenia przysługującego po matce, kwoty tytułem egzekucji komorniczej, albowiem egzekucji komornicza prowadzona była wobec zmarłej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie i wyjaśnił, że niezrealizowane świadczenie za lipiec dotyczyło miesiąca, w którym K. C. jeszcze żyła, zatem podlegało potrąceniu egzekucyjnemu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 6 grudnia 2021 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. C. była uprawniona do emerytury od (...) r. Termin płatności świadczenia ustalono na 25 dzień każdego miesiąca. K. C. zmarła 4 lipca 2021 r. W lipcu 2021 emerytura wyniosła 1.504,97 zł i podlegała

potrąceniu w kwocie 358,45 zł na rzecz Komornika Sądowego. W dniu 13 sierpnia 2021 r. ubezpieczona, córka K. C. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłej matce.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania, ponieważ doszedł do przekonania, że decyzja organu rentowego jest prawidłowa w części dotyczącej wysokości niezrealizowanego świadczenia po zmarłej. Zgodnie z art. 136 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.(ust.1). Osoby wymienione w ust. 1 powyższego przepisu mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończony wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła.(ust.2) Roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania.

W sprawie bezspornie w stosunku do zmarłej prowadzona była egzekucja komornicza. W związku z egzekucją, od emerytury zmarłej za lipiec 2021 roku należało dokonać potrącenia kwoty 358,45 zł. Powyższe ustalenia pozwalają na uznanie, że organ rentowy zasadnie obniżył niezrealizowane świadczenia należne ubezpieczonej po zmarłej. W ocenie Sądu, świadczenie niezrealizowane po zmarłej powinno, bowiem być wypłacone w takiej kwocie w jakiej przysługiwałoby zmarłej. Jak bowiem słusznie wskazał organ rentowy, dochodzone świadczenie było świadczeniem za lipiec 2021 i było to świadczenie należne zmarłej, a nie jej córce. Skoro wypłacone świadczenie dotyczyło wprost zmarłej i było obciążone zajęciem komorniczym, organ rentowy zobowiązany był je zrealizować. Ubezpieczona po śmierci matki była uprawniona do odbioru świadczenia w takiej wysokości jakie otrzymałaby zmarła. Skoro niezrealizowane świadczenie jest tym samym świadczeniem, które przysługiwało zmarłej, powinno zostać wypłacone córce dokładnie w takiej samej wysokości.

Apelację od wyroku złożyła M. C., wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na zaniżeniu wypłaconego świadczenia niezrealizowanego w kwocie 590,11 zł. Argumentowała, że świadczenie jakie przysługiwało zmarłej K. C. wynosiło 1781,29 zł, a ona otrzymała 1191,18 zł. Zgon nastąpił 4 lipca, a świadczenie było wypłacane do 25 każdego miesiąca, więc organ rentowy nie mógł przekazać kwoty 358,45 zł do komornika, bo obowiązkiem komornika byłoby zwrócić te pieniądze. ZUS wiedział o śmierci świadczeniobiorcy, a więc nie mógł potrącić świadczenia, do którego prawo wygasło. W okresie zawieszenia postępowania egzekucyjnego z mocy ustawy komornik nie dokonuje żadnych czynności i niedopuszczalne jest przyjmowanie od poddłużnika należności z zajętych wierzytelności i przekazywanie ich do jakiegoś depozytu.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił fakty w niniejszej sprawie, były one zresztą bezsporne. K. C. pobierała emeryturę do 25. dnia każdego miesiąca, a zmarła 4 lipca 2021 r., tj. przed wypłatą świadczenia za lipiec 2021 r. M. C. jest zaś jej córką.

Podkreślić jednak trzeba, że przedstawione fakty nie wpisują się w dyspozycję art. 136 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 1440), do którego to przepisu, jako podstawy prawnej odwoływał się organ rentowy i Sąd Okręgowy. Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Z treści przepisu wprost wynika, że dotyczy sytuacji, gdy zmarły nie miał ustalonego prawa i nie pobierał jeszcze świadczenia, lecz przed śmiercią wystąpił z wnioskiem o emeryturę lub rentę. Zatem błędnie wskazano

ten przepis jako podstawę prawną ustalenia uprawnienia członka rodziny do świadczenia nie wypłaconego zmarłej świadczeniobiorczyni, która stale pobierała emeryturę i nie dożyła kolejnego terminu płatności.

Zaskarżona decyzja o wypłacie świadczenia, bowiem w rzeczywistości opiera się na art. 136a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z tym przepisem w przypadku zgonu emeryta lub rencisty prawo do pobieranej przez niego emerytury lub renty trwa do końca miesiąca, w którym to zdarzenie nastąpiło. Oznacza to w szczególności, że emerytura lub renta za cały miesiąc, w którym ubezpieczony zmarł, jest świadczeniem należnym, jego wstrzymanie może nastąpić dopiero od kolejnego miesiąca i powinno ono zostać wypłacone na zasadach ogólnych. Prawidłowa więc będzie w szczególności wypłata emerytury lub renty za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, na jego rachunek (płatniczy, inny niż płatniczy), instrument płatniczy, osobie przez niego wskazanej, a także – innej osobie uprawnionej do odbioru świadczenia (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 2 lutego 2017 r., III AUa 11/16, LEX nr 2265614; wyrok SA w Katowicach z dnia 11 grudnia 2014 r., III AUa 92/14, LEX nr 1770374; wyrok SA z Poznaniu z dnia 14 maja 2015 r., III AUa 1390/14, LEX nr 1781953). W tym sensie art. 136a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 101 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i modyfikuje konsekwencje śmierci emeryta lub rencisty, które mogłyby wynikać z art. 134 ust. 1 pkt 1, art. 138 ust. 2 pkt 1 i art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podkreślenia przy tym wymaga, że emerytura lub renta w razie śmierci ubezpieczonego należąca jest za cały miesiąc, w którym nastąpiło to zdarzenie (S. Gajewski [w:] Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych [w:] Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, wyd. I, red. K. Antonów, LEX/el. 2019, art. 136a).

Nie zmienia to faktu, że jest to – jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy - świadczenie należne zmarłej emerytce i tylko w takiej formie, w jakiej jej było wypłacane, mogło być przyznane M. C.. Niewątpliwie zaś względem K. C. była prowadzona egzekucja komornicza (a konkretnie – w ostatnim czasie przed śmiercią - dwie egzekucje) i to w związku z nią ZUS dokonywał potrąceń do depozytu, z którego zaspokajane były długi zmarłej (do czasu, aż nie ustalono komornika właściwego do pobrania kwoty z depozytu). W aktach brak danych, by do formalnego terminu wypłaty ostatniego świadczenia emerytalnego komornik zawiesił egzekucję (wiadomo tylko, że jeden z dwóch komorników uchylił swoje zajęcie), wobec czego dokonano potrącenia na rzecz egzekucji komorniczej także z tej wypłaty – przekazanej następnie w drodze zaskarżonej decyzji na rzecz M. C.. Jako spadkobierca zmarłej, M. C. może dochodzić swoich ewentualnych roszczeń z tytułu zajęcia, jeśli wstąpi do postępowania egzekucyjnego w miejsce matki. Nie ma jednak podstaw do podważania w związku z tym decyzji o wypłacie emerytury opartej na ustawie o emeryturach i rentach z FUS, a nie na przepisach o postępowaniu egzekucyjnym. Skoro ostatnia emerytura jest wypłacana tak, jakby pobrała ją żyjąca emerytka, tj. za cały miesiąc, to nie ma powodu, by stosować do niej regulacje, które odnoszą się do rozstrzygnięcia o jej majątku po śmierci, np. z ograniczeniami związanymi z zawieszeniem egzekucji. Córnica dziedziczyć będzie (z dobrodziejstwem inwentarza albo bez) zarówno długi, jak i dochody K. C., ale ewentualne przyszłe rozstrzygnięcia w tym zakresie nie mają związku z wysokością ostatniego świadczenia emerytalnego należnego zmarłej. Jest ono wypłacane w takiej formie, w jakiej otrzymałaby je emerytka, a jedynie do rak córki, która o to do ZUS wystąpiła.

Wskazać jedynie wypada, że w związku z uregulowaniem sytuacji egzekucyjnej, wbrew przekonaniu M. C., kwotę przechowywaną w depozycie (239,66 zł) dodano do kwoty emerytury (1504,97 zł) i dopiero z niej dokonano potrącenia komorniczego kwoty 358,45 zł oraz 17% podatku, tj. 195 zł i dlatego apelującej wypłacono 1191,18 zł.

Mając na uwadze powyższe, odwołanie i apelację M. C. należy uznać za nieuzasadnione. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił więc apelację, jakkolwiek z innym uzasadnieniem prawnym.

SSA Jolanta Hawryszko